

Wycofanie Sberbanku z Węgier, Chorwacji, Słowenii, Serbii oraz BiH

Iwona Wiśniewska, Marta Szpala

3 listopada Sberbank Europe AG, spółka córka rosyjskiej Grupy Sberbank, poinformowała o sprzedaży za ok. 500 mln euro aktywów bankowych w Bośni i Hercegowinie (BiH), Chorwacji, Serbii, Słowenii i na Węgrzech. Podpisała w tej sprawie porozumienie z bankami AIK Banka, Gorenjska Banka oraz z holdingiem Agri Europe Cyprus, należącymi do serbskiego oligarchy Miodraga Kosticia. Łączna wartość aktywów sprzedawanych spółek szacowana jest na ok. 7,3 mld euro (co stanowi ponad połowę łącznych aktywów Sberbank Europe AG), posiadają one 162 oddziały i obsługują ponad 600 tys. klientów. Sberbank, który jest właścicielem banków także w Austrii, Czechach i Niemczech, zakończył swoją działalność w 2020 r. ze stratą ponad 13 mln euro (w 2019 r. – zysk 40 mln euro). Obecnie sprzedawane banki Sberbanku w Serbii, Słowenii oraz Bośni i Hercegowinie zdołały wprawdzie wypracować zysk, ale o ponad połowę mniejszy niż przed rokiem. Transakcja musi zostać zaakceptowana przez lokalnych regulatorów rynku bankowego, co nastąpi najwcześniej w 2022 r.

Europejska spółka Sberbanku powstała w 2012 r. dzięki przejęciu przez rosyjski bank aktywów upadającego Volksbank International AG. W Chorwacji i Słowenii Sberbank w 2020 r. był dziewiątym co do wielkości bankiem. Jego aktywa w Chorwacji wynosiły ok. 1,47 mld euro, a w Słowenii ok. 1,84 mld euro (posiadał odpowiednio 31 i 12 placówek). W BiH Sberbank ma dwie siedziby – w Sarajewie oraz Banja Luce – i jest czwartym pod względem wielkości bankiem, dysponującym łącznie aktywami w wysokości 1,2 mld euro oraz 51 placówkami. Na Węgrzech i w Serbii Sberbank znajdował się poza pierwszą dziesiątką – jego aktywa wynosiły odpowiednio ok. 1,46 mld euro (sieć 27 placówek) i 1,3 mld euro (33 placówki).

AIK Banka jest jednym z największych serbskich banków, w 2019 r. przejął udziały (100%) w słoweńskim Gorenjska Banka. Oba podmioty są częścią przemysłowo-finansowego holdingu Agri Europe Cyprus Ltd. (poza sektorem finansowym działa on również w sektorze rolno-spożywczym i turystyce) kontrolowanego przez najbogatszego biznesmena Serbii Miodraga Kosticia. Łączne aktywa Agri Europe Cyprus w 2020 r. szacowane były na 4,1 mld euro.

Komentarz

- W Serbii i BiH decyzja Sberbanku została uznana za sygnał, że Rosja nie jest zainteresowana dalszym wzmacnianiem obecności gospodarczej w tych państwach.

Filie Sberbanku były w tych krajach jedynymi istotnymi inwestycjami rosyjskimi poza sektorem energetycznym. Choć elity polityczne Serbii i BiH liczyły na napływ inwestycji rosyjskich, szczególnie firm państwowych, to w ciągu ostatniej dekady nie odnotowano żadnych istotnych akwizycji. W 2018 r. drugi co do wielkości państwowy bank rosyjski Wniesztorbank odsprzedał aktywa serbskie prywatnemu bankowi należącemu do rosyjskiego oligarchy Andrieja Szlachowoja. Wycofanie się Sberbanku z Bałkanów wymusi modyfikację modelu biznesowego rosyjskich spółek (m.in. Gazpromu), dla których Sberbank był tam ważnym kanałem inwestycyjnym. Odkupienie filii Sberbanku umacnia też pozycję Miodraga Kosticia, przede wszystkim poza Serbią. W przypadku zatwierdzenia transakcji jego Gorenjska banka stanie się trzecim co do wielkości bankiem w Słowenii.

- Decyzja o redukcji obecności w Europie ma niewielkie znaczenie dla całości grupy bankowej Sberbanku. Sprzedawane aktywa stanowiły niespełna 1,5% łącznej wartości skonsolidowanych aktywów spółki, która w 2020 r. wypracowała zysk netto w wysokości 10,5 mld dolarów. Władze Sberbanku już od 2015 r. informowały o planach wycofania się z części zagranicznych aktywów, zwłaszcza w Europie, w związku z zachodnimi sankcjami sektorowymi nałożonymi w 2014 r. na rosyjskie banki państwowe. Mimo że zagraniczne spółki banku nie zostały objęte bezpośrednimi restrykcjami, to jednak znalazły się pod presją regulatorów, a w przypadku Chorwacji i Słowenii – pod bezpośrednią kontrolą Europejskiego Banku Centralnego. Te stosunkowo małe banki traktowane są jako ważne banki systemowe, co skutkuje ich skrupulatną kontrolą i wysokimi kosztami operacyjnymi, m.in. z powodu rozbudowanej sprawozdawczości. Sprzedawanych obecnie pięć banków funkcjonowało na stosunkowo małych rynkach, co ograniczało Sberbankowi możliwość rozwoju; dodatkowo sytuację pogorszył kryzys wywołany pandemią. W efekcie filie chorwacka i węgierska przyniosły w 2020 r. stratę w wysokości odpowiednio 4,8 mln euro i 3,2 mln euro (wobec zysku 10 mln euro i 7 mln euro rok wcześniej). Pogorszyły się także wyniki pozostałych trzech sprzedawanych obecnie filii – zysk wygenerowany przez nie (łącznie 9 mln euro) był o ponad połowę niższy niż przed rokiem.
- Najprawdopodobniej Sberbank nie zamierza zupełnie wycofać się z europejskiego rynku i utrzyma aktywa w Austrii, Czechach, Niemczech i Szwajcarii. Na razie pozostanie też obecny kapitałowo na rynkach chorwackim i słoweńskim, jest bowiem głównym udziałowcem (44%) grupy Fortenova powstałej po bankructwie największego chorwackiego koncernu handlowego Agrokor, właściciela m.in. chorwackiej sieci sklepów Konzum i słoweńskiej Mercator (7,5% udziałów ma w niej także rosyjski państwowy bank Wniesztorbank). Sberbank zadeklarował jednak gotowość pozbycia się tych aktywów do 2023 r.